

Wilno i Wileńszczyzna

•

EFHR

Czerwiec 3, 2013 7:00

Dzięki kolejnym staraniom Europejskiej Fundacji Praw Człowieka (EFHR) jedna z największych organizacji na rzecz demokracji na świecie Freedom House zmieniła swój tegoroczny raport na temat Litwy.



W raporcie usunięte zostało stwierdzenie, że prawa mniejszości etnicznych na Litwie są prawnie chronione. Chodziło o mniejszość romską, która według raportu miała być prawnie chroniona. Po wnioskowaniu w tej sprawie EFHR tekst zmieniono na „Dyskryminacja mniejszości etnicznych, które stanowią 16 % populacji, pozostaje problemem, szczególnie wśród małej romskiej populacji“.

Zmiana raportu była możliwa dzięki długotrwałym staraniom Fundacji, która od ukazania się raportu za rok 2012 sprzeciwiała się niezgodnej z prawdą informacji na temat sytuacji prawnej mniejszości narodowych na Litwie.

Freedom House, z siedzibą w USA, przychyliła się do argumentacji EFHR wskazującej na fakt, że obecnie Litwa nie ma ustawy chroniącej specyficznych praw mniejszości narodowych. Tym samym jest jedynym państwem, które ratyfikowało Konwencję Ramową o Ochronie Praw Mniejszości Narodowych (w 2000 roku i to bez jakichkolwiek zastrzeżeń) i które zniósło ustawę o mniejszościach narodowych. Dlatego też od roku 2010 nie istnieje prawo chroniące tę wrażliwą grupę.

Również owe stwierdzenia o rzekomym braku występowania dyskryminacji mniejszości narodowych na Litwie były często wykorzystywane przez litewskich polityków(m.in. byłego Ministra Spraw Zagranicznych Audroniusa Ažubalisa, którzy poprzez cytowanie owego fragmentu bronili zaciekle argumentów działających na niekorzyść dyskryminowanych grup, mówiąc jednoznacznie, że prawa mniejszości narodowych są na Litwie chronione. EFHR pisała o tym we wrześniu 2012 roku kiedy to podczas debaty telewizyjnej Audronius Ažubalis zauważył, że mniejszości narodowe nie muszą być zakładnikami polityki zagranicznej i że nie należy zwracać uwagi na zarzuty łamania praw polskiej mniejszości na Litwie, bo są one bezpodstawne. Minister powołał się na nieprawdziwy argument zawarty w raporcie Freedom House, który teraz został zmieniony.